

## OBRONA ZIEM RUSKICH PRZED NAJAZDAMI Tatarskimi W LATACH 1575–1578

Dominik Kadzik

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

### ABSTRACT

#### DEFENSE OF THE RUTHENIAN LANDS AGAINST THE TARTAR INVASIONS IN THE YEARS 1575–1578

In the years 1575–1578 the Polish-Lithuanian Commonwealth used money to corrupt members of the court of the Sultan and Khan to protect the Ruthenian lands. On the one hand, the Poles “bought” their supporters from among the Crimean Tartars, and on the other hand, they wanted to influence the Khan using his sovereign, the Sultan. During this period, the Ruthenian nobility indeed defended their land against the Tartar invasions, but did not propose any changes to the system of defense. They did not see that their actions neither solved nor prevented the problem.

**Key words:** Stefan Batory, Tartars, nobility, 16<sup>th</sup> century, Ruthenian region, gifts

**Słowa kluczowe:** Stefan Batory, Tatarzy, szlachta, XVI wiek, województwo ruskie, upominki

Najazdy tatarskie były jednym z największych problemów obszarów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku. W historiografii polskiej jest wiele prac poświęconych tej tematyce<sup>1</sup>. Wszystkie one skupiają się jednak na przedstawieniu wydarzeń dotyczących konkretnego najazdu, a także na ich skutkach, głównie zniszczeniach, jakich dokonali najeźdźcy<sup>2</sup>. Niewielu autorów zwracało uwagę na sposoby obrony terenów południowo-wschodnich przez tamtejszych mieszkańców, którzy odpierali hordy pohańców, czy też na ich postulaty i opinie na temat zabezpie-

---

<sup>1</sup> Wymienię jedynie kilka prac: J. Byliński, *Najazd tatarski na Wołyń w 1593 roku na tle innych najazdów w XVI wieku* [w:] *Aereperennius. Profesorowi Gerardowi Labudzie dnia 28 XII 2001 roku w holdzie*, Poznań 2001; A. Czołowski, *Tatarzy w Karpatach w 1594 r. Epizod z najazdów tatarskich na Polskę*, Stanisławów 1939; A. Gliwa, *Najazd tatarsko-kozacki na Ruś Czerwoną w 1648 r. Straty materialne i demograficzne na terenie ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2009, t. XLV, z. 1. i inne artykuły tego autora opublikowane w tym czasopiśmie naukowym.

<sup>2</sup> A. Gliwa, *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemyśl 2013. Czytelnik w tej książce znajdzie więcej literatury na ten temat.

czenia tego obszaru<sup>3</sup>. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku analiz działań Rzeczypospolitej i jej instytucji państwowych, które miały na celu powstrzymanie lub przygotowanie się na najazd tatarski na ziemie ruskie<sup>4</sup>.

W związku z powyższym chciałbym przedstawić postulaty i działania na rzecz obrony terenów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej przed atakami ze strony Chanatu Krymskiego w latach 1575–1578, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i centralnym. Doszło wtedy do jednego z największych najazdów w XVI wieku. Miało w nim uczestniczyć ok. 30 000 Tatarów<sup>5</sup>, którzy uprowadzili w jasyr 45 340 ludzi, 150 000 koni, 500 000 sztuk bydła i 200 000 owiec<sup>6</sup>. W wyniku takiej skali zniszczeń szlachta województwa ruskiego zebrała się na sejmiku w Sądowej Wiszni, by wspólnie podjąć odpowiednie działania, które miały na celu wyparcie najeźdźcy. Rezultatem była uchwała dotycząca obrony tamtejszych ziem<sup>7</sup>, dlatego też warto przeanalizować wszystkie decyzje, jakie podjęto na tym zgromadzeniu szlachty. Pozwoli to ocenić, na ile lokalni panowie byli skłonni się zaangażować w walkę z wrogiem, czy przedstawili postulaty, dzięki którym w przyszłości można by uniknąć tak wielkich strat. Laudum wiszeńskie można porównać z ustaleniami zjazdu sejmiku generalnego w Wołkowysku z lipca 1577 roku<sup>8</sup>, kiedy to podjęto uchwałę, która miała na celu obronę Litwy przed zagrożeniem ze strony Moskwy i Tatarów. Z tego też okresu pochodzi dokument pt. *Instrukcja panom podskarbin koronnym i Wielkiego Księstwa Litewskiego strony obmyślenia i wyprawienia upominków Tureckich i Tatarskich*<sup>9</sup>. Warto przeanalizować, jaką kwotę pieniędzy przeznaczono na upominki i czy były one skutecznym sposobem zabezpieczenia ziem ruskich. Tę instrukcję można skonfrontować ze spisem darów, jakie zawiozło poselstwo polskie do chana w 1578 roku<sup>10</sup>, kiedy pertraktowano wspólne przymierze przeciwko Moskwie.

<sup>3</sup> Między innymi: J. Dorobisz, *Krzysztofa Zbaraskiego plan obrony Ukrainy przed najazdami tatarskimi*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki” 1992, ser. A, nr 23; A. Badke, *Projekty obrony granicy południowo-wschodniej przed najazdami tatarskimi według Józefa Wereszczyńskiego*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2009, t. 11.

<sup>4</sup> A. Gliwa, *Uniwersały królewskie, hetmańskie i innych urzędników centralnych oraz ziemskich jako element przygotowań obronnych przed najazdami tatarskimi na Ruś Czerwoną w XVII wieku* [w:] *Inter maiestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stołicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010.

<sup>5</sup> M. Plewczyński, *Wojna i wojskowość polska XVI wieku*, t. 2, Zabrze – Tarnowskie Góry 2012, s. 272.

<sup>6</sup> J. Byliński, *Najazd tatarski...*, s. 121–122. Autor powątpiewa, by aż tyle liczyły wojska tatarskie.

<sup>7</sup> Laudum sejmiku wiszeńskiego o obronie ziemskiej i obiorze posłów na elekcję, Wisznia 26.10.1575, *Akta grodzkie i ziemskie z czasów dawnej Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. XX, *Lauda sejmikowe wiszeńskie 1572–1648*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1909, s. 38–41 (dalej: Laudum wiszeńskie).

<sup>8</sup> Pobór na obronę granic od Moskwy i Tatarów przez Stany Litewskie w Wołkowysku uchwalony, Wołkowysko druga połowa lipca 1577, *Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887 (dalej: I. Polkowski), s. 83–85.

<sup>9</sup> AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), oddz. 2, Rachunki poselstw, 22, k. 21–22.

<sup>10</sup> AGAD, ASK, oddz. 2, Rachunki poselstw, 13, k. 90–100v.

Jak już wyżej wspomniałem, we wrześniu 1575 roku doszło do jednego z największych najazdów tatarskich w XVI wieku. Zagrożenie atakiem ze strony chana istniało od kwietnia, dlatego magnaci kresowi i szlachta byli w mobilizacji<sup>11</sup>. Jeszcze w lipcu zebrały się sejmiki ziemskie woj. ruskiego, które dokonały oceny sytuacji, a także wydelegowały swoich przedstawicieli na zgromadzenie w Sądowej Wiszni<sup>12</sup>. Sejmik w Sądowej Wiszni odbył się po najeździe tatarskim, laudum, o znamienym tytule: Laudum sejmiku wiszeńskiego o obronie ziemskiej i obiorze posłów na elekcję, uchwalono 28 października 1575 roku. Hordy pohańców po złupieniu wycofały się na Wołoszczyznę, gdzie, jak donosili niektórzy, wyczekiwali dobrej okazji na ponowny rajd na województwo.

Podstawowym postanowieniem było wezwanie pod broń każdego zdolnego do walki szlachcica pod groźbą utraty majątku, a zwolnieni z tego obowiązku byli tylko posłowie na sejm elekcyjny i starostowie. Pospolite ruszenie województwa ruskiego podzielono na kilka mniejszych zgrupowań, które miały osobne miejsca zbiórki<sup>13</sup>. Każdemu zgromadzeniu przewodził prefekt, któremu przyznano na ten czas władzę hetmańską, zarówno w kwestiach organizacji i dowodzenia pospolitym ruszeniem, jak i w kwestiach sądowych<sup>14</sup>. Ustalono, że wszyscy dzierżawcy i dysponenci dóbr królewskich w województwie zostali dodatkowo zobowiązani do wystawienia własnych pocztów. Z tego nakazu zwolniono burgrabiów i podstarościch, którzy mieli zabezpieczyć podległe im zamki. Sejmik w Sądowej Wiszni planował powołać do pomocy pospolitemu ruszeniu „służących-ciurów”, których miano utrzymać z pieniędzy, jakie zgromadzono we Lwowie dla wojska kwarcianego. Szlachta chciała ich rozlokować na granicy, przy szlakach, którymi posługiwali się Tatarzy, by w razie ataku stanowili oni pierwszą linię oporu<sup>15</sup>.

Oprócz wyżej wymienionych działań na sejmiku w Sądowej Wiszni ustalono jeszcze kilka innych postulatów, które miały wzmocnić obronę województwa ruskiego. Proszono dostojników małopolskich, aby ci zaangażowali się w obronę ziem ruskich, wpływając na zmianę lokalizacji samej elekcji. Według zamysłu szlachty ruskiej miała się ona odbywać przy granicy z terenami narażonymi na kolejny najazd<sup>16</sup>. Prawdopodobnie liczyli na to, że zebrana na polu elekcyjnym szlachta z całej Rzeczypospolitej ruszy im na pomoc. Rusini prosili także panów braci z województw krakowskiego i sandomierskiego o pomoc w obronie zagrożonych terenów państwa. Przedstawiciele sejmiku wiszeńskiego na elekcji mieli zabiegać u zebranej szlachty, by ta obmyśliła plan zabezpieczenia granicy południowo-wschodniej<sup>17</sup>. Co cie-

<sup>11</sup> M. Plewczyński, *Wojna i wojskowość...*, t. 2, s. 271. Więcej o samym najeździe tatarskim z 1575 r.: *ibidem*, s. 271–278.

<sup>12</sup> Laudum sejmiku halickiego, Halicz 28.07.1575, *Akta grodzkie i ziemskie z archiwum ziemskiego we Lwowie*, t. XXIV, *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931, s. 3 (dalej: *Laudum halickie*).

<sup>13</sup> *Laudum wiszeńskie*, s. 39.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 39–40.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 39.

kawe, swych posłów wyposażyli w projekt takiego planu. Według szlachty ruskiej należało zwiększyć liczebność wojska kwarcianego poprzez wydanie większej sumy pieniędzy ze skarbcza w Rawie lub opodatkowanie obywateli Rzeczypospolitej. Gdyby nie można było zrealizować tego postulatu, proponowali, by szlachta i możnowładcy przysłali swoje poczty na tereny zagrożone najazdem<sup>18</sup>. W tym kontekście inaczej prezentuje się wiadomość skierowana do szlachty z województw bełskiego, podolskiego i wołyńskiego. Sejmik wiszeński przesłał im wszystkie postanowienia i oczekiwał, że zostaną, szczególnie w kwestii pospolitego ruszenia, wprowadzone w życie<sup>19</sup>.

Plan obrony przed ponownym najazdem wynikał z dotychczasowej praktyki, z tego powodu główną siłą szlachty ruskiej stanowiło pospolite ruszenie. Z racji skali spustoszeń sejmik wiszeński chciał zaangażować pozostałe województwa południowo-wschodnie, a także apelował do reszty kraju o pomoc. Poza postulatem zwiększenia liczebności wojska kwarcianego (wszystko wskazuje na to, że tylko jednorazowo) Rusini praktycznie nie proponowali żadnych rozwiązań systemowych, które w przyszłości mogłyby zapobiegać podobnym katastrofom. Szlachta ruska uważała, że pospolite ruszenie to wystarczająca siła, by przeciwstawić się hordom tatarskim. Miało to też charakter czysto praktyczny, szlachcie łatwiej przychodziło stawianie osobiście do obrony ojczyzny niż płacenie podatków na wojsko. Musimy także pamiętać, że trwało wówczas bezkrólewie, co komplikowało współdziałanie poszczególnych prowincji, a także nie było monarchy – czynnika jednoczącego Rzeczypospolitą.

Sytuacja zagrożenia województwa ruskiego najazdem tatarskim trwała praktycznie do końca 1575 roku. Szlachta przedłużała obowiązywanie, jak to zapisano, „konfederacji wiszeńskiej”<sup>20</sup> trzy razy – 28 listopada, 3 grudnia, 19 grudnia. W związku z tym należy sądzić, że postulaty odnoszące się do pospolitego ruszenia województwa ruskiego zostały zrealizowane, przynajmniej w części.

W 1577 roku doszło do kolejnego najazdu tatarskiego na województwo wołyńskie, podolskie i ruskie<sup>21</sup>. We Lwowie, 2 kwietnia, zebrana szlachta uchwaliła laudum<sup>22</sup>, w którym mobilizowała pospolite ruszenie do walki z najeźdźcą. Apelowano o wsparcie do całej szlachty z Korony. Postulaty były podobne do tych sprzed dwóch lat. Proszono także Stefana Batorego, by „swą bytnością raczył ratować”<sup>23</sup>. Prawdopodobnie liczone, że król przybyłby ze swoim wojskiem nadwornym.

---

<sup>18</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 41–43.

<sup>21</sup> Zob. M. Plewczyński, *Wojna i wojskowość...*, t. 3, s. 97–102.

<sup>22</sup> Laudum halickie, s. 4–5; Stanisław Żółkiewski do Zamoyskiego, Winniki 14.04.1577, *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 1, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904, s. 136–137.

<sup>23</sup> Laudum halickie, s. 5.

W lipcu tego roku odbył się sejmik generalny w Wołkowysku, który dotyczył obrony Litwy przed Moskwą i Tatarami<sup>24</sup>. Szlachta litewska uważała, że pospolite ruszenie było odpowiednią formą walki z najeźdźcą.

We wszystkich tych przypadkach, zarówno z 1575, jak i 1577 roku, szlachta, która była narażona na najazdy ze strony Tatarów, uznała, że najlepszym sposobem walki z najeźdźcą było pospolite ruszenie. Nie wysuwała ona postulatów powołania wojska zaciężnego, nawet podczas wielkiego spustoszenia z 1575 roku. Warto też zwrócić uwagę, że obywatele Rzeczypospolitej reagowali już po fakcie, nigdy nie pojawił się konkretny postulat, w jaki sposób zabezpieczyć granicę w przyszłości. To pokazuje, że w tym okresie na poziomie lokalnym szlachta była bierna w zapobieganiu najazdom tatarskim.

Prawdopodobnie z 1575 roku pochodzi wyżej wspomniana instrukcja dla podskarbiów dotycząca upominków dla Turków i Tatarów<sup>25</sup>. Datę taką zapisał na dokumencie archiwista, ale nie ma jej zaznaczonej w tekście. Dowodem wskazującym czas powstania, o ile nie 1575 rok, to okres między 1575 a 1578 rokiem, są nazwiska posłów do sułtana i chana – instrukcja wymienia Krzysztofa Dzierżka i Marcina Broniewskiego. Pierwszy z nich pełnił na dworze funkcję tłumacza języka arabskiego i sekretarza<sup>26</sup>, a w 1578 roku został wysłany z misją dyplomatyczną do Turcji<sup>27</sup>. Drugi w tymże roku w imieniu Stefana Batorego negocjował z chanem przymierze przeciw Moskwie<sup>28</sup>, a także zawiózł na Krym upominki. Brak w źródle wzmianki o osobie polskiego monarchy potwierdzałyby przypuszczenia co do daty powstania instrukcji (1575). Z tekstu dowiadujemy się, że przed wydaniem instrukcji zaczęto zbierać upominki dla Tatarów, na co wskazuje fragment: „Potym upominki do Tatar oprócz tych które już są we Lwowie”<sup>29</sup>.

Dwie trzecie kosztów poniesionych na rzecz upominków miał pokryć skarb koronny, a resztę litewski. Instrukcja dzieli każdą kwotę według tej proporcji. Na ostatniej stronie zalecono podskarbiemu koronnemu sposób sfinansowania tylko części przypadającej na Polskę. Źródło nakazywało opóźnianie wyjazdu posła tatarskiego, gdyby nie zebrano na czas upominków dla chana<sup>30</sup>. Łączna kwota opiewała na 106 633 złote i 10 groszy, z czego mniejsza część, 28 000 złotych, była przeznaczona dla chana i jego ludzi, natomiast reszta pieniędzy miała pokryć upominki dla sułtana i jego dworzan. Instrukcja jako pierwsze wymienia 100 skór z soboli wartych 25 000 złotych, brak wzmianki o obdarowywanym, ale zapewne chodzi o samego sułtana.

<sup>24</sup> Pobór na obronę granic od Moskwy i Tatarów przez Stany Litewskie w Wołkowysku uchwalony, Wołkowysko druga połowa lipca 1577, I. Polkowski, s. 83–85.

<sup>25</sup> AGAD, ASK, oddz. 2, Rachunki poselstw, 22, k. 21–22.

<sup>26</sup> Zob. B. Baranowski, *Dzierżek Krzysztof*, PSB, t. VI, s. 160–161; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 5, Warszawa 1902, s. 193; *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 3, Lipsk 1839, s. 469–470; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 329.

<sup>27</sup> List od jednego przyjaciela od dworu do p. Marszałka Koronnego, Lwów 19.05.1578, I. Polkowski, s. 106.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 107.

<sup>29</sup> AGAD, ASK, oddz. 2, Rachunki poselstw, 22, k. 21v.

<sup>30</sup> Ibidem, k. 22.

Następnie polski poseł miał przekazać Sinanowi Paszy<sup>31</sup> 17 500 złotych w gotówce i dalsze 2 000 w formie prezentów rzeczowych. Po nim instrukcja wymienia bejlerbejlika (bejlerbeja)<sup>32</sup>, któremu chciano ofiarować 11 666 złotych i 20 groszy. Na kolejną kategorię upominków pod nazwą „na insze corruptie” przewidziano 14 000 złotych. Na pokrycie misji posła wygoszodarowano 8000 złotych, a do tego doliczono także koszty jurgieltu dla czausza w wysokości 466 złotych i 20 groszy. Na podstawie tej instrukcji można założyć, że wysyłane upominki nie miały formy haraczu, ale raczej zamierzano za nie kupić przychylności osób ze ścisłego otoczenia sułtana i najważniejszych urzędników w prowincjach imperium. W ten sposób należy tłumaczyć, dlaczego tylko kilku dostojników otrzymało bardzo duże kwoty pieniędzy, a pozostałych wliczono do jednej kategorii upominków „na insze corruptie”.

W 1578 roku strona polska chciała za wszelką cenę zawrzeć przymierze z chanem krymskim, aby zabezpieczyć granicę południowo-wschodnią przed najazdem tatarskim. Wtedy też wysłano z posłem Rzeczypospolitej upominki, których spis przetrwał do naszych czasów<sup>33</sup>. Przekazano różnego rodzaju sukna, wykonane ze srebra i złota zastawy, a także pieniądze dla Mehmeda II Gireja, i dla 99 osób z najbliższego otoczenia chana, na łączną kwotę 24 950 złotych. W tym przypadku grono ludzi, którzy otrzymali upominki, było znacznie większe niż w wyżej wspomnianej instrukcji. Wobec tego powstaje pytanie, czy także na dworze chana usiłowano przekupić znaczące osoby, które działałyby w interesie Rzeczypospolitej? Odpowiedź możemy znaleźć w instrukcji Stefana Batorego danej posłowi Marcinowi Broniewskiemu<sup>34</sup>. Na samym jej końcu król nakazał dyplomacie oddać osobny list Adilowi, bratu chana, w którym zapewniał go o swojej przyjaźni, przekazywał mu upominki i żądał, aby w zamian za nie uderzył na Moskwę w następnym roku<sup>35</sup>. Nie był to przypadek odosobniony, gdyż monarcha kazał Broniewskiemu: „kwit na upominki, które odda wedle zwyczaju, od Cara weźmie, a osobno od Gałgi [Adila, kałgi] i innych na to, co im z łaski dano”<sup>36</sup>. Podobnie jak w przypadku darów przekazywanych do Turcji, także w tym strona polska posługiwała się pieniądzem i upominkami, by pozyskać dostojników z otoczenia chana do realizacji własnych celów.

W latach 1575–1578 instytucje centralne Rzeczypospolitej – poszczególni ministrowie czy też sam król – wykorzystywały upominki jako mechanizm korumpowania dworzan i urzędników sułtana oraz chana, aby zabezpieczyć województwa ruskie przed najazdami tatarskimi. Warto też zwrócić uwagę na jeden istotny aspekt. Bezpośrednim zagrożeniem dla obszarów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej były hordy pohańców, natomiast nie wojska osmańskie. Strona polska, by zagwaran-

---

<sup>31</sup> Koca Sinan Pasza (1520–1596), z pochodzenia Albańczyk, pięciokrotny wielki wezyr w latach 1580–1582, 1589–1591, 1593–1596.

<sup>32</sup> Zob. H. Inalcik, *Imperium osmańskie. Epoka klasyczna 1300–1600*, Kraków 2006, s. 117–119, 232.

<sup>33</sup> AGAD, ASK, oddz. 2, Rachunki poselstw, 13, k. 90–100v.

<sup>34</sup> Instrukcja JKMści dana Marcinowi Broniewskiemu posłowi do Cara Przekopskiego, Lwów 12.09.1578, I. Polkowski, s. 140–143.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 143.

<sup>36</sup> Ibidem.

tować pokój tym ziemiom, nie tylko układała się z Tatarami, ale także z ich suwerenem, Turcją. Przykładem tego rodzaju działania jest wydarzenie z 1578 roku. Stefan Batory w obliczu wojny z Moskwą musiał zabezpieczyć województwa ruskie, aby nie walczyć na dwa fronty. Z tego powodu chciał zawiązać przymierze z Mehmedem II Girejem, natomiast chan przejawiał wręcz wrogi stosunek do Rzeczypospolitej. Dopiero w wyniku mediacji i nacisków ze strony Sztambułu przywódca Tatarów krymskich zgodził się na traktat. Pokazuje to przemyślaną taktykę strony polskiej, która z jednej strony kupowała sobie w otoczeniu Mehmeda II Gireja stronników, a z drugiej usiłowała oddziaływać na chana za pomocą jego suwerena. Oczywiście należy mieć na uwadze, że nie tylko upominki wpływały na tego rodzaju decyzję, ale również wiele innych czynników. Na tym tle całkiem marnie wypada szlachta, która, co prawda, broniła ziem ruskich, natomiast sama nie zaproponowała żadnych zmian w systemie obrony. Przez cały czas uważała, że pospolite ruszenie było w stanie skutecznie walczyć z Tatarami. Nie dostrzegała, że jej poczynania były jedynie doraźną odpowiedzią na najazdy, a nie działaniami, które miały im trwale zapobiec.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego, oddz. 2, Rachunki poselstw, 13, 22.

### Źródła drukowane

*Akta grodzkie i ziemskie z archiwum ziemskiego we Lwowie*, t. XXIV, *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1931.

*Akta grodzkie i ziemskie z czasów dawnej Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. XX, *Lauda sejmikowe wiszeńskie 1572–1648*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1909.

*Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 1, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904.

Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.

*Sprawy wojenne króla Stefana Batorego. Dyjaryjusze, relacje, listy i akta z lat 1576–1586*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887.

### Opracowania

Badke A., *Projekty obrony granicy południowo-wschodniej przed najazdami tatarskimi według Józefa Wereszczyńskiego*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2009, t. 11.

- Baranowski B., *Dzierżek Krzysztof*, PSB, t. VI, s. 160–161.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 5, Warszawa 1902.
- Byliński J., *Najazd tatarski na Wołyń w 1593 roku na tle innych najazdów w XVI wieku* [w:] *Aereperennius. Profesorowi Gerardowi Labudzie dnia 28 XII 2001 roku w hołdzie*, Poznań 2001.
- Czołowski A., *Tatarzy w Karpatach w 1594 r. Epizod z najazdów tatarskich na Polskę*, Stanisławów 1939.
- Dorobisz J., *Krzysztofa Zbaraskiego plan obrony Ukrainy przed najazdami tatarskimi*, „Sprawozdania Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki” 1992, ser. A, nr 23.
- Gliwa A., *Kraina upartych niepokód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemysł 2013.
- Gliwa A., *Najazd tatarsko-kozacki na Ruś Czerwoną w 1648 r. Straty materialne i demograficzne na terenie ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2009, t. XLV, z. 1.
- Gliwa A., *Uniwersały królewskie, hetmańskie i innych urzędników centralnych oraz ziemskich jako element przygotowań obronnych przed najazdami tatarskimi na Ruś Czerwoną w XVII wieku* [w:] *Inter maiestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stolicki, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010.
- Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 3, Lipsk 1839.
- Inalcik H., *Imperium osmańskie. Epoka klasyczna 1300–1600*, Kraków 2006.
- Plewczyński M., *Wojna i wojskowość polska XVI wieku*, t. 2 i 3, Zabrze – Tarnowskie Góry 2012.